



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



nymi. A jednak, choć prawda ta bije w oczy, jeszcze daleko do tego, aby podobne zasady zaprowadzone były w szkołach europejskich. Ameryka pod tym względem wyprzedziła starą Europę, przekonana, że nie wystarczy wiązać już pijanych ludzi, ale trzeba od dziecka wolicie wstręt, nawet strach przed pijaństwem. Krucjata przeprowadziła niezmordowana Mrs. M. Hunt i wywalczyła w r. 1886 dla państw federacyjnych prawo obowiązkowej nauki wstrzeźliwości. Udało się jej pozyskać senat dla swej idei i skoro prezes mr. Cleveland podpisał postanowienie kongresu dla wszystkich szkół w Stanach Zjednoczonych, każde dziecko w szkole uczy się teraz z wykładu i podręcznika o potrzebie abstynencji i strasznych skutkach alkoholizmu, a każdy nauczyciel w szkole obowiązkiem jest być abstynentem.

U nas daleko się w tym względzie mianowicie w prywatnych polskich szkołach, które wzięły za zadanie i moralne wychowanie młodzieży. Sprawa abstynencji wykładów w niej i przykład zupełnej wstrzeźliwości wśród personelu nauczycielskiego powinny stać się przedmiotem nowych postanowień na zebraniach rad opiekuńczych i pedagogicznych.

Anglia w której plaga alkoholizmu niezmiernie daje się w znaki, przedstawia obok Ameryki przekonujący przykład, co może zrobić rozruchna akcja zbiorowa, poprowadzona ogólnym uświadomieniem o groźącym niebezpieczeństwie. Skutkiem petycji do rządu, podpisanej przez 15000 lekarzy, wszędzie rozwija się akcja antyalkoholizna i w ciągu lat 16 u urządzono w 3000 szkół 37236 odczytów, w których wzięło udział 207959 nauczycieli i 8218177 uczniów. Odtąd coraz więcej nauczycieli należy do przekonanych abstynentów i we wszystkich szkołach rozdaje się uczniom nagrody za najlepsze wypracowanie w kwestji alkoholizmu. Przy tak powszechnej działalności jest nadzieja, że co roku setki tysięcy ludzi wyratowanych zostanie od strasznej plagi i że społeczeństwo angielskie drogą zwinowej samopomocy zabezpieczy się na przyszłość od ciężkich strat.

I u nas pamiętać należy, że jest periculum in mora, że żal każdego dnia, każdej godziny straconej, bo natóg objawia się szynkie robi postępy i daleko w przyszłość zapuszcza swe trujące korzenie, aż przychodzi chwila, kiedy już jest zaróżniona dana jednostka, dana rodzina, nawet całe środowisko od zgubnych nawyków wyratować. Kto inuże swój kraj i społeczeństwo, powinien stanąć do walki. U świadomienie ogólne i reforma wychowania tak rodzina jak i w szkole stać się mogą zbawczymi czynnikami w walce z alkoholizmem.

## Kronika miejska.

**Ostrzegamy.** Dzięki czujności tutajszego ogółu katolickiego duchowieństwa i obywateli obecnie zabiegano kosztliwie w sprawie nabycia nieruchomości dla ażej świątyni na razie zdolności udaremnić, a to w ten sposób, iż dwuosobnie, które kosztowi mieli na widoku, współnie środkikami paru szlachetnych obywateli zdołano zakupić.

Nie wyklucza to jednak bynajmniej niebezpieczeństwa osiedlenia się sekty w Częstochowie, b. c. trudno przecie wymagać od szczerpłego grona obywateli, aby każdy dom, na który przyjdzie apetyt kosztliwym, nabywał. Nie starczyłoby pieniędzy, tam więcej, iż dzięki podobnej taktyce, darcoby możność niektórym osobnikom chwytania ryb w mętnej wodzie szantazu, co by pociągnąć mogło w pierwszym rzędzie niesychanie wygórowane ceny nieruchomości.

Dla tej przyczyny należy obmyśleć inne środki spokojnego i rozumnego przeciwdziałania najazdom kosztliwym, a co szczerp idzie tym wszystkim niepożądanym kolizjom, które mogą wypłynąć z podobnego stanu rzeczy. Tym jedynym dziś środkiem jest ostrożność w sprzedawaniu swoich nieruchomości osobom nieznanym, pośrednikom, faktorom itd. Dlatego ostrzegamy naszych obywateli, aby nie sprzedawali domów, nie sprawdziliwszy dobrze kto je nabywa a w szczególności byli ostrożni wobec pośredników i faktorów.

**Repliki.** Z powodu zarzutów czynionych przez p. L. Zaremę Stow. robotników chrześcijańskich w liście do redakcji „Głosu Warszawskiego”, pismo to, na skutek wyjaśnienia stowarzyszenia zamieszcza sprostowanie z powodu zarzutów p. Z. Między innymi pisze: „Wyrażenie p. Zaremby, iż „nikt ze stowarzyszonych nie wie, w jaki sposób fundusze zostały zużytkowane” zarząd stowarzyszenia uważa za obelgę, przeciwko niemu wymierzoną i żądać ma sądu polubownego od „jedności”, której p. Z. jest członkiem, (o ile nam wiadomo p. Z. występował bez porozumienia się z „jednością” na własną odpowiedzialność. *11:11 Red.*)

Co do zarzutów, czynionych naszemu piśmie rzekomej stronicy w przyjmowaniu artykułów, „Głos Warszawski, pisze: „Niestuszenie p. Zaremę rości pretensje do „Głosa Częst.”, iż teplek nie przyjmuje, gdyż do tego pisma wzięło się z rzeczoną artykułem nie zgłosił.”

— „Dziennik warszawski w odpowiedzi na odparcie przez nasz „Goniec” zarzutów co do prasy prowincjonalnej między innymi pisze:

Prasa prowincjonalna jest bardzo potrzebna, są to przecież posterunki kulturalne i informacyjne rozsiadane po całym kraju. Żadne najlepiej zorganizowane pismo wielkomięskie nie potrafi tam, gdzie dociera jakiś organ miejscowy. Chodziło nam tylko o to, żeby prasa prowincjonalna istotnie spełniała swoje obowiązki i należało opracować materiał, jaki przynosi jej przynależna część kraju. „Dziennik” zbliżył zapewne doświadczenia, że interesuje się nie tylko prowincją ale i jej organami. Obowiązki prasy prowincjonalnej nie wydają się nam bynajmniej gorsze od naszych. Pracę naszych kolegów prowincjonalnych cenimy bardzo wysoko, żądamy, tylko aby nie krzywiła kierunkiem swoich dążeń, i nie usiłowała tworzyć tego na co brak jej środków.”

**Z Tow. „Jedność”.** W Łodzi odbyło się walne zebranie tow. zawodowego „Jedność” z udziałem delegatów łódzkiego. Między innymi rozważano sprawę udziału Związku na wystawie Częstochowskiej w zjeździe związków zawodowych. Uchw. lono, że o ile nie związku przyjmą udział, „Jedność” skorzysta z zaproszenia komitetu wystawy i nie odmówi swego udziału.

**Nowa reżnina.** Dzieł nastąpi odbiór nowej reżniny na Ostatnim groszu przez komisję wydelegowaną z ramienia rządu gubernjalnego oraz przedstawicieli władz miejscowych.

### Z Sosnowca.

**Benefis.** W nadchodzący czwartek w karekcie p. Józefa Szymańskiego odbędzie się benefis p. Wacława Nynkowskiego znanego Quodlibetisty polskiego.

**Weporządki.** Mieszkańcy domu sukcesora Wilnoza przy ulicy Starososnowieckiej № 4 uskarżają się na nieporządku sanitarne jakie tam panują.

**Przejęcie.** Wczoraj wieczorem na Dębowej gorze jechał wósiocin Szezebiak który obok plantu przejechał człowieka nietrzeźwego. P. kuleczkę odwieziono do felczera, który udzielił mu pomocy.

**Osobiste.** W niedziele ubiegłą miasto nasze opuścił, ciesząc się powszechną sympatją obywateli łódzkiej p. Izidor Zylber kupiec czynny członek kilkunastu instytucji, właściciel biura ekspedycyjnego egzystującego 18 lat. Pan Z. przeniósł się na stałe do Kalisza.

### Z prasy.

„Album sztuki polskiej i obcej”. W najnowszym zeszycie „Album sztuki polskiej i obcej”, który „Siatka” rozosił swoim czytelnikom w formie dodatku, znajdujemy sześć wielobarwnych reprodukcji, które odznaczają się dobrem artystycznym i wykonaniem technicznym. Ostatni zeszyt albumu daje pejzaż górski Władysława Wankiego, gorący i pełen koloru, i ciekawą scenę z warszawskiej tylko co minionej przeszłości H. Małowskiego zatytułowaną z ironią powno „Wiosna”. Dalej pociąga okolicę postycy krajobrazu sadu winiowego w kwiecie, przez którą szybuje „Jas. Grab” Wł. Tetmiera, energiczny w kolorze „Pastuszek” z akwareli Wywińskiego, studium kobiecego Złochowskiego i reprodukcja z obcej sztuki „Wypędzenie z raj” Norella.

— W Szwajcarii, w Zurichu, wychodzi od paru miesięcy dwutygodnik ilustrowany p. t. „Szwajcaria w obrazach” wykonany i redagowany przez młodego literata z współpracownika naszego p. St. Dziłkowskiego. Jeżeli się zwąży, że dotąd nikt w tym kraju nie wydawał podobnego tygodnika, aczkolwiek dawno uczuwało jego potrzebę. Ze dwutygodnik prowadzony jest bardzo dobrze z dużym nakładem pracy i pieniędzy, przyznać się może, że „Szwajcaria w obrazach” spełnia zdala od oczywistej zadanie swe zaszczytlich. Taniósce wydawnictwa oraz piękna jego szata, która nadaje się, aby zeszyty stanowiły ozdobę salonów. Wpływają na poczytność wydawnictwa. Adres redakcji: Zurich, Otlikerst 14.

### Z Cesarstwa.

900.000 rb. ministerjum spraw wewnętrznych prześle do rozporządzenia gubernatora saratowskiego na wydanie ich ludności jako zapomogi dla tych, którzy ucierpieli z powodu nieurodzaju.

W wyk. n. k. t. zaszeli między biskupem Hermogenem a ziemstwem saratowskim z powodu niedoborów, których biskup winien 1200 rb. Sprawa ta ma być przedmiotem rozpraw w ministerjum spraw wewnętrznych.

Prezydent miasta Moskwy Guczkow, zawiadomił uczelnika miasta Moskwy, że dnia 1 (14) stycznia 1909 roku składa obowiązki

prezydenta miasta i prosi, aby o tem powiadomiono ministerjum spraw wewnętrznych.

**Kryzys finansowy** przeżywa, według danych ministerjum komunikacji, kolej szberyjska. Wielu znaczących firmom nie zostały zapłacone zaległości. Dług kolei sięga 1 mil. rub. Powodem tego jest mała zdatność przewozowa kolei i zaory ładunków.

**Str. ze ogłowa.** Główny zarząd do spraw miejscowych zawiadomił gubernatorów, że zostały już zatwierdzone nowe przepisy co do straży ogólnych miejskich, które będą wzięte z pod zarządu policji i oddane do rozporządzenia samorządom miejskim.

**Z mieszkania zmarłego** Joana Kronsztadskiego, według żrzących pogrzeb, skradziono dnia 20 b. m. (2 stycznia) 50 000 rb.

**Rewizja sądu wojennego m. skiewskiego** została zakończoną i rewidujący członek głównego sądu wojennego Bykow powrócił do Petersburga.

**Krzewienie prawosławia.** Synod opracował projekt wykładów w prawosławnej akademii duchownej języków „inorodców”, które mają być wykładane w szerokim zakresie.

**Zmiany w wyższej administracji.** Jak donosi „Kiecz”, w najbliższej przyszłości spodziewane są następujące nowe mianowania w katedrach administracji wyższej: Sekretarz państwowy, baron Iskut w Hildenbrand, mianowany zostanie członkiem Rady państwa. Miejsce jego zajmie obecny wice-minister spraw wewnętrznych, radca tajny Makarow. Zastępcą Makarowa na stanowisku wice-ministra spraw wewnętrznych będzie dzisiejszy naczelnik głównego zarządu więzień, b. gubernator miński, Kurlow. Naczelnikiem głównego zarządu więzień, na miejsce Kurlowa, mianowany zostanie prokurator petersburskiej izby sądowej, Kamyżanski.

## Los Drzymały.

Pisma poznańskie donoszą, że Drzymała nie ustąpił dotychczas ze swojej twierdzy cygańskiej. Zabrano mu z wozu mieszkainego piec i kuchnię. Drzymała wytrzymał. Zapropnowano tedy ze strony rządu pruskiego, że mu w sąsiedniej wiosce Rakoniewicach wynajmą mieszkanie, byleby tylko opuścił ten wóz nieszczesny, który w oczach całego świata ośmieszył Niemców, ale dzielny chłop polski odparł: „Dopóki nie otrzymam prawa zbudowania sobie chałupy na własnym, uczciwie nabytym kawałku ziemi, wozu swojego nie opuszczę. Ziemia jest moja, muszę jej pilnować”.

Przytulił przeto, okropne mrozy. Już się radovaly dusze pruskie, że Drzymała skapituluje—ale czegożby chłop polski nie wytrzymał! Jak siedział, tak siedzi sobie w fortyce na katedrach Drzymała, a lubo okropne jest jego życie, czeka cierpliwie na zakończenie procesu, który wobec policyjnego rozkazu, aby się z wozu wynosił, wycożyła w jego imieniu „Straż”, poznańska komisarzowa. Jeden piec mu zabiorą, kupuje drugi i siedzi.

### Z za kordonu.

**Kradzież w Muzeum Cz. p. kich w Krakowie.** Dyrekcja Muzeum narodowego w Krakowie przysła nam z prośbą o ogłoszenie dokładny opis obrazów, skradzionych dnia 18 b. m. z muzeum im. Czapskich w Krakowie.

Skradzione obrázky malowane były przez artystę włoskiego z XV wieku nieznanego nazwiska, temperą na drzewie polewczonem warstwą kredy. Rozmiary obu jednakowe: wysokość 25,3 cm., szerokość 10,8 cm. Jeden z tych obrazków przedstawia Narodzenie Chrystusa. Na postaniu czerwonym siedzi w prawe zwrócona Matka Boska w szacie granatowej, trzymając przy lewym boku Dzieciątko w czerni białych powijkach. Na pierwszym planie klęczy św. Józef z rękoma, w górę wzniesionymi. Za Marią u zlobu wół i osiel, przy św. Józefie dwie kozy, w głębi szczyty stajenki. Tło i nimbus z ornamentacją, złoczoną. Rama waziatka późniejsza. Na obrazku znać ślady przemalowania. Tło nieco popękane, po bokach farba odpadła.

Drugi obrazek, tych samych rozmiarów, tą samą techniką malowany, co poprzedni, przedstawia Chrystusa na krzyżu. Chrystus o karnacji zielonej, z nimbem, ornamentowanym wklęgie; u spodu po lewej stronie Marija w szacie granatowej, po prawej św. Jan w płaszczu ciemno-zielonym. Tło złoczone, otoczone dokoła ramki ornamentem wylotczonym. Rama ze złutka, nowoczesna. Farba nielo po bokach odpadła. Numer nowego inwentarza 7247, starość 820. Oba te obrazki są szczerpiale od starości, wartość ich wynosi około 1000 koron.

Dyrekcja Muzeum narodowego przeznacz. 200 k. temu, kto wykryje sprawcę kradzieży obrazki dla Muzeum odzyska.

# Przed wojną.

Znakomity „wojewoda“ serbski w Starej Serbji i Macedonii, Jan Dowceński, prezes „Klubu serbskiego“ w Skoplju, wiceprezes „Klubu młodoturków“, w tych dniach bawił w Białogrodzie. dokąd przyjechał zobaczyć się ze swoimi znajomymi i przyjaciółmi. Jako nieznaniec Turcji i osoba biorąca udział w życiu politycznym, a zwłaszcza w akcji czci serbskich przed rewolucją turecką, Dowceński zastępuje nas wiarę.

W rozmowie, jaką prowadził z I. P. Le-wskim, korespondentem dziennika „Rannije Ctro“ wychodzącego w Moskwie, oświadczył, że „w Turcji europejskiej organizacja ochotników doprowadzona jest do takiego stopnia, iż na wypadek wojny czelby ochotnicze, wyćwiczone już podczas powstania macedończyków, będą grały najświetniejszą rolę“.

— My, serbowie — mówił — pracujemy razem z młodoturkami, ponieważ w zgodzie widzimy jedyny ratunek wzajemny. Nasi ludzie już uzbrojeni zupełnie. W wylajecie kosowskiim wpisało się do ochotników z 50,000 ludzi, tylko jeszcze nie powołano ich do akcji, gdyż czekamy na konferencję mocarstw. W razie, gdyby na przyszłej konferencji mocarstwa nie zgodziły się na autonomję Bośni i Hercegowiny pod protektoratem kogobadz, byle nie Austrii i Niemiec wogóle — my będziemy zmuszeni rozpocząć akcję. Wtedy dopiero Europa zobaczy — jak my prowadzimy wojnę.

Mysmy mieli zamiar zaraz po proklamacji aneksji wpaść do Hercegowiny, ale prosili nas młodoturcy, by nie wywołać konfliktu, póki się stan konstytucyjny w Turcji nie wzmocni i nie utrwali, i póki nie przekonamy się, iż państwa europejskie wyrażają żywno spokoję tylko dlatego, żeby z tego spokoju skorzystać, ale na nasz koszt.

— Jaką bron mają ochotnicy, proszę pana? — spytał p. Lewicki.

— Wszyscy mają broń austriacką; oprócz tego doskonale są obznajmieni z używaniem dynamitu i bomb, a mamy je w ogromnej ilości. Wszyscy „wojewodowie“ bardzo dobrze znają się na telegrafii, mamy swoje szyfry, których nikt oprócz nas nie rozumie. W Salonikach można nabyć broń, w jakiej chciesz ilości, ale my już mamy jej dosyć. Po 11 lipca, a więc po proklamacji konstytucji w Turcji, młodoturcy nie chcieli nam odbierać broni — pozostawili ją u nas na pamiątkę dawnych porządków.

— Skądże weźmiecie pieniądze na utrzymanie czel? — spytał dalej p. Lewicki.

— Każdy mężczyzna w Starej Serbji i Macedonii musi dawać co niedzielę po groszu (20 bałery) do kasy rewolucjonistów. W ten sposób zebrano do 5,000 franków w każdym powiecie. Co do pieniędzy, za czasów ostatnich zostały się coś bardzo zajmującego.

Jednemu z państw sąsiednich chodziło bardzo o to, aby się stan konstytucyjny w Turcji nie kompromitował; dlatego ono dawało ogromne pieniądze staroturkom dla agitacji przeciw młodoturkom. Wszystkie te pieniądze przechodziły następnie do naszych kas. Staroturcy bowiem zauważyli, że my o tem wiemy, i żebyśmy im nie zarzucali, iż agitują przeciw młodoturkom, równocześnie agitują przeciw ojczyźnie, oni sami przychodzili do nas i dawali pieniądze.

Co do Serbji, to ona boi się „czetników“, nie śmie ich przyjmować i popierać, żeby jej potem mocarstwa nie oskarżały o popieranie rewolucji, przeciw której one walczą. Zresztą, gdy przyjdzie do wojny — a ta zacznie się, i będzie prowadzona w sposób rewolucyjny i gerylasowski, t. j. nieregularnie — wówczas także Turcja i Serbja będą zmuszone walczyć.

## Z zagranicy.

**Telekinematograf.** Inżynier sztokholmski, Grell, opatentował wynalazek, przy pomocy którego można telegrafować fotografie ruchome i dlatego nazwał go telekinematografem. P. Grell zasady swego wynalazku jeszcze nie ogłosił. Zdaniem fachowców nowy przyrząd należy prawdopodobnie do tej grupy aparatografujących na odległość, z których najważniejszym jest dotychczas aparat Korna. Telekinematograf, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przenosi elektrycznie pojedyncze części zdjęć kinematograficznych i okazuje je w przyrządzie odbierającym z taką samą szybkością, a z jaką następują w zwykłych kinematografach. Przy pomocy znanych dotąd środków przenoszenia fotografii na odległość, szybkości podobnej w praktyce osiągnąć nie można. Ząd przypuszczać należy, iż nowy wynalazek opiera się na zupełnie nowych zasadach.

Edward VII w Berlinie. Sprawa wizyty angielskiej pary królewskiej w Berlinie zajmuje w wy sokim stopniu opinję publiczną w Niemczech i Anglii.

Według informacji berlińskiego korespondenta dziennika londyńskiego „Standard“, podróż angielskiej pary królewskiej do stolicy niemieckiej została wyznaczona ostatecznie na 9 lutego r. b. Korespondent dowaje coprawda ostatecznie, że gdyby data owa z jakichkolwiek nieprzewidzianych przyczyn nie mogła być zachowana, to w każdym razie wizyta nastąpi jeszcze w ciągu lutego. Pobyt w Berlinie obliczony jest na 5—6 dni. Parade wojskowa na życzenie króla Edwarda nie odbędzie się. Prawdopodobnie będzie podsekretarz stanu sir Charles Hardinge towarzyszył k.ólowi. W każdym razie pogłoska, że projekt podróży został zarzucony, okazuje się fałszywą.

Jak jednak w Berlinie na tę podróż się zapatrują, tego dowodem artykuł w „Daily Express“, który wyraża obawę, czy ludność Berlina przyjmie króla Edwarda w sposób godny monarchy pierwszorzędnego mocarstwa. Trzeba się bowiem liczyć z jednej strony z antypatjami anglofobów niemieckich do króla Edwarda, którzy posiadają go stałe o najczarniejsze zamiary wobec Niemiec, a z drugiej strony projektują podobno liberałowie niemieccy ostentacyjnie manifestacje powitalne, jako pośredni protest przeciw ukrytemu absolutyzmowi w Niemczech.

To ostatnie nie jest bardzo prawdopodobne. Natomiast obawy o wrogle demonstracje wzięciem Niemców są rzeczywiście uzasadnione. Mogą z tego wynikać komplikacje, zarówno dla Niemiec jak i dla Anglii bardzo przykre. Zamiast spodziewanego zbliżenia się obydwu państw do siebie może nastąpić rozłam zupełny. Z tem liczą się w Londynie bardzo poważnie.

## Ze świata.

**Bomby w Chicago.** Wychodzący w Chicago „Dziennik Związkowy“ donosi: „Ludność miasta Chicago zaczyna się powoli przyzwyczajać do oglądającego huk bomb, które coraz częściej wstrząsają budynkami. Ostatnia bomba ma numer porządkowy 27, gdyż tyle ich dotychczas podrażcono. Bomba była daleko silniejsza od swych poprzedniczek i gdyby wybuchła cokolwiek później, następstwa zbrodnictwa czynu byłyby straszne w skutkach. Wczorzem bowiem w hali Coliseum, pod które podłożono bombę, miał się odbyć bal. Robiono właśnie ostatnie przygotowania do zabawy, gdy dał się słyszeć huk straszny, który wstrząsnął posadami całego gmachu. Wybuch był tak silny, iż w budynku „Annex“ pogięły się ciężkie żelazne filary powylatywały okna i drzwi, runęła część ściany o przestroni 45 stopi, wskutek czego zatałamał się kawał dachu 14 stopi długi, z 3 szerki i z trzaskiem upadł na ziemię. Stojący obok budynek drewniany rozleciał się całkowicie. Sprawy zamachu nie ujęto.“

## Wypadki w Chinach.

Przed niedawnym czasem regent chiński, ks. Czun, ogłosił program reform państwowych, który wywołał swą treścią i powagą jak najlepsze wrażenie. Nagle jednak nadeszła wiadomość, że najwybitniejszy chiński mąż stanu, rozważny zwolennik reform na m. d. europijską, Juanszika, wpadł w niechętę. Edykt cesarski z dnia 2 b. m. z uwagi na stan zdrowia pozbawia Juanszika wszystkich urzędów i godności i rozkazuje mu zamieszkać w miejscowości rodzinnej Si-ang-Czeng, w prowincji Hanan. Domniemyaniem jego następcą będzie Natung, którego mianowano już członkiem Wielkiej Rady, konserwatywny Mandżur, który uchodził za nadzwyczaj zdolnego finansiste, i będzie zapewne powołany do uporządkowania skarbu chińskiego. Chwilowym zastępcą Juanszika, jako ministra spraw zagranicznych został ma Liang-tungjan.

Upadek Juanszikaj wywołał w Pekinie wielkie wrażenie. Przedstawiciele mocarstw europejskich zbrali się na naradę w poselstwie angielskiem, uważając to wydarzenie za niezmierne doniosłe.

Juanszika był po śmierci Lichungczanga najbardziej wpływowym działaczem państwowym w Chinach. Był on twórcą współczesnego ruchu narodowego w Chinach; on też rozpoznął za życia zmarłego cesarzewej okres reform. Jako gubernator prowincji Czli stworzył silną, na wzór europejski wyćwiczoną armję. Odwołano go stamtąd, gdyż obawiano się jego potęgi, wpływy jego jednak i popularność w wojsku do chwili obecnej pozostały niezmiernie silne. Cieszył się on zaufaniem cesarzewej wdowy Tse hai i pomógł jej do wykonania zamachu stanu, który pozbawił władzy słabego cesarza Kwang-Si. W oczach znawców stosunków chińskich wygnany mąż stanu uchodził za jedynego człowieka, który dzięki swoim zdolnościom, rozwadze i szerokiej popularności mógł bez katastrofy doprowadzić do skutku zamierzone reformy konstytucyjne. Juanszika

padł ofiarą intryg dworskich, przedewszystkiem partji mandżorskiej, która obawiała się podkopania swego stanowiska rządzącego w Chinach. Po usunięciu Juanszikaj w Wielkiej Radzie pozostali prawie sami Mandżurowie; zasiada w niej tylko dwóch konserwatywnych Chińczyków. Obecny regent zemścił się na Juanszika za swojego brata, nieszczęśliwego cesarza Kwang-Si.

Po upadku Juanszikaj przyszłość reform chińskich jest bardzo zagadkowa. Juanszika, łagodny antagonizm Mandżurów i Chińczyków. Obecnie rozpocznie się walka między nimi, jak również pomiędzy konserwatystami a rewolucjonistami. Nagłe i bezwzględne usunięcie Juanszikaj dowodzi, iż niebezpiecznym był dla regenta ten mąż stanu, o którym mówiono, że mógłby kiedyś sam pokusić się o objęcie tronu.

# Telegramy.

## Wykrycie dynamitu.

**Petersburg 11 TAP.** Na ulicy Podolskiej w mieszkaniu studenta politechniki Neumana i inżyniera-technologa Gagaszkina, w chwili ich wyjazdu dokonano rewizji i w dwóch koszykach znaleziono dynamit i kilka rewolwerów.

## Pomoc ofiarom trzęsienia ziemi.

**Petersburg 11 TAP.** Z różnych miast Rosji donoszą o organizującej się pomocy dla ofiar katastrofy we Włoszech.

**Petersburg 11 TAP.** Do komitetu pomocy ofiarom katastrofy we Włoszech p. n. „Petersburg—Messynie“ wpłynęło 6,097 rb.

## Cholera.

**Petersburg 11 TAP.** W ciągu doby zachorowały na cholere 23, zmarli 3 osoby.

## Okropności katastrofy.

**Messina 12 TAP.** Z pod ruin domu dobito żywcem 43-letniego mężczyznę, który znajdował się tam 14 dni bez pokarmu i był świadkiem powolnej agonji ozwoga dzieci. Stan jego zdrowia stosunkowo dobry.

W nocy szalała burza. Czuł było parę uderzeń podziemnych.

## Związek fabrykantów.

**Rostów n. D. nem, 11 TAP.** Wszyscy miejscowi właściciele fabryk szutcznych wód mineralnych złączyli się w jedno towarzystwo.

## Olbrzymi pożar kopalni.

**Rostów n. Donem, 11 TAP.** Wynikł w kopalniach Włoso, okr. gruszwskiego pożar trwał dalej. Środki zarządzane przez właścicieli kopalni pozostają bez wyników. Niema możności zatamować ognia.

## Napady bandyci.

**Pittawa 11 TAP.** Czterech uzbrojonych ludzi wtargnęło do domu kozaka Dżewela i zrabowali pieniądze na sumę 3 000 rb. poczem zbiegli. Raniony mieszkaniec, który ścigał rozbojników.

**Sewastopol 11 TAP.** Trzech ludzi wtargnęło do restauracji, w obecności licznej publiczności, ograbili kasę i zbiegli.

## Katastrofa kolejowa.

**Sewastopol 11 TAP.** Dziś rano pociąg pospieszny petersburski uległ rozbitku w pobliżu Sewastopola. Wykołczył się parowóz i wagony. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

## Zajęcie w Pradze.

**Praga.** Studenci niemieccy podczas nowogromnego buntowali wszczęli znowu bójki z ludnością czeską. Wczesna interwencja policji zapobiegła rozszerzeniu się awantur.

## Podróże monarche.

**Londyn.** Królowi Edwardowi w podróży do Konstantynopola towarzyszyć będzie królowa. Termin przyjazdu ustalony został na pierwszą połowę marca.

## 28 trupów.

**Zutich 12 TAP.** We wsi Nance, podczas nabożeństwa, runęło sklepienie. 28 ludzi zabiło, 80 raniono.

## Straceni.

**Paryż 11 TAP.** Według wiadomości Hawsa z Botynia, dwaj bracia Polle, którzy dowodzili szajką rozbojników kilka lat i zostali skazani na karę śmierci, dziś zostali straceni. Jest to pierwszy wypadek kary we Francji po trzynastu latach.

## Z Turcji.

**Włocław, 11 TAP.** „Nouvel Fr. Pr.“ ogłosiło telegram z Konstantynopola, w której minister spraw zagranicznych Teftikpasza upomonił współpracownika gazety, do odparcia wiadomości tureckich gazet, jakoby rządy tureckie odrzuciły projekta anstrowegierskie.

W Radzie ministrów na te wiadomości decyzja jeszcze nie zapadła.

# Skład Win i Wódek **Rektyfikacja Warszawska**

II Aleja № 24 w Częstochowie

Poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej: Wina, Wódki Likierzy, Koniaki, Araki i Romy, Porter angielski, Miody staropolskie i

**PIWAKRAJOWE** z browaru **E. Reych Synowie** w Warszawie.

## DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych  
**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obśzalunki i wykonywa starannie po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

**Bilety wizytowe.**

Na składzie: **KSIĄŻKI MELDUNKOWE**, książki i prośby do patentów akcyjnych, plenipotencje, kontrakty, kwitarszuszki i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

**KALENDARZE na 1909 rok.**

## Pralnia Łódzka

**K. Techmanowicza**

Ogrodowa № 65.

Zawiadania, w **pierze** bielizną po cenach przystępnych, oraz suknie balowe jedwabne i inne, pranie chemicznie. Szan. publiczność oddalona może zawiadomić adresem, a zakład wysle swojego posłańca.

Z szacunkiem **K. Techmanowicz.**  
25 3-2

**P**iekarnia do sprzedania zaraz o 3-ch piecach, w dobrym punkcie, egzystująca od lat 12, bez konkurencji. Wiapomość w Administracji Gońca. 26-2-3

**Jest do sprzedania**

rotunda na opozach mało używana, w dobrym stanie Szkolna № 3 m. 18. od 12 do 4 po południu.

1897 6-1

**S**klep do wynajęcia Aleja III-ona № 49. 1904-10-3

**Uznany za najlepszy.**

Nagrodzony medalem na wystawie w Rostowie n/D 1908 r.

**Środek wzmacniający włosy i usuwający łupież.**

## CAPTOLIN

prow. farmacji **Stanisława Hamburga**

do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej w Częstochowie.

## Kursy HANDLOWE

Wacława Nassalskiego.

Zapisy do drugiego kompletu przyjmują się w kancelarii kursów **II Aleja № 24** w Ponedziałki Środy i Piątki od godz. 6-8 wieczorem.

**Wykłady rozpoczną się 14 Stycznia r. b.**

**!Korzystajcie z okazji!**



**Zegarek** kieszonkowy, męski „Salwa” Remontoir-ankier (nie cylinder) z afrykańskiego złota, cudowni-grawerowany, obciążony i wyregulowany co do minut, do nakręcania bez klucza, raz na 36 godzin z piśnieniem. Cena 15 rub. Zamiast rb. 15 tylko rb. 3, za 2 szt. rb. 5 k. 50. Taki sam damski rb. 4. Bezpłatnie dołącza się: 1) dewizka panczerowej roboty z tego samego złota, 2) brelok binokli z ładnymi widokami lub kompasem, 3) Zamaszowy woreczek obraniający zegarek od zepsucia. Adres: wać: Jeneralne przedstawicielstwo zegarków „Salwa” T wo „Apollo”, Warszawa, G. C. Nowolipki 10.

P. S. Za przesyłkę pocztową dolicza się do jednego, lub do 4-ch zegarków 40 kop. Wysyłany za zaliczeniem i bez zadatku. 44 3-1

## KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum,

oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godzinny, kursa i miesięcznie.

Po cenach umiarkowanych.

**KANTOR** ul. Teatralna № 56, telefon № 246.

1495-5-3

**J. KOSSOWSKI.**

**Biuro pośrednictwa i zleceń**

## „REMOMETR”

w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.

Telefonu Nr. 138.

Przy najrozsądniejszym pośrednictwie i warunkach najdogodniejszych załatwia i przeprowadza: sprzedaż, zamiany, dzierżawy, parcelacje majątków ziemskich oraz sprzedaż nieruchomości miejskich, wili, zakładów przemysłowych, tak w Królestwie, jak Litwie, Rosji i zagranicą. Tamże lokata kapitałów.

## Zakład Stolarski JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO

Teatralną № 16 w Częstochowie,

przyjmuje roboty meblowe i budowlane i gotowe na składzie dynty i formy miery. Ceny przystępne.

**S**tudent 4 kursu Moskiewskiego uniwersytetu, udziela lekcji w zakresie 8-miu klas i przygotowuje na matury. Może być na wyjazd. Ulica Szkolna 11 m. 1. 1907 3-2

**T**okarnia duża pociągowa, do sprzedania u B. Balsama, Targowa 17.

## Hafty

i znaczenie bielizny

## „MARJI”

Aleja II-ga № 29,

dom W-go Heniga.

Potrzebne są panny.

Przyjmuje się uczennice. 6-4

## Dobra Maluszyn

potrzebują od 1-go Lipca 1909 roku

**dwóch podleśnych.** Można

się zgłaszać do Zarządu Maluszyn,

(poczta Siłniczka.) 31 3 8

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela

tańców **M. A. Lubiński**

udziela lekcji w gimnazjum rzdowskiem i polskiem im. Mickiewicza, a także na sali Harmonii i zbiorowo u siebie przy ul. Mikolajewskiej № 9, na niedziele lub na wyjazd.

**P**otrzebny korpetytor (2-3 razy tygodniowo) do przygotowania na maturę. Oferty w Administracji Gońca mb. „Matura”.

## Znaleziono

w Kineematografie muzykę z kwinty lombardowym. Odebrać można w Administracji Gońca za zwrotem kosztów ogłoszenia. 53-1-1

**F**abryka na prowincji poszukuje panów: dobrej rodziny, władających swobodnie językami: niemieckim i polskim t. j. mogących tłumaczyć z łotewskiego z jednego języka na drugi, a przytem pasjąco biegle w obu językach na maszynie „Adler” lub „Polygraph”. Referencje i oferty uprasza się składać w Administracji: niniejszego „dziennika” s. P. G. D. 51-3-1

**P**przed 3 dniami zginął maly piesek biały na grabieciu czarne łatki, bez ogona. Zwrócić za wynagrodzeniem III Aleja 57, miesz. 2. 52-1-1

**K**upię fortepian używany. Wiadomość K. Czapl w Zawierciu, Kościelna 12 48

**S**klep do sprzedania spoytyczno-dystrybucyjny w każdym czasie, cena przystępna Ogrodowa № 34. 48-4-1

**P**okój przy family do wynajęcia. Wiadomość w Admin. Gońca. 1913-3-1

## Sz Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

**Skład Win**

**DELIKATESÓW**

i towarów kolonialnych

ogz. od 1878 r.

TELEFON 23

**Poleca świeżo otrzymane:**

Śliwki Francuskie suszone w pudełkach i na funty.

Śliwki Węgierskie i inne owoce suszone.

**Pomarańcze**

**Mandarynki**

**Cytryny**

oraz wyborowe Bakalje, Pierniki i owoce świeże.

## IMPORT

**WIN**

**Węgierskich**

i

**Francuskich.**

Specjalność firmy